

RZESZÓW Informatyka śledcza na WSiIZ

Mogą odzyskać utracone dane



Daniel Jachyra jest opiekunem Laboratorium Odzyskiwania i Analizy Danych.

Rzeszowska uczelnia otworzyła Laboratorium Odzyskiwania i Analizy Danych, podobne do tych, jakie ma np. ABW czy policja. Pracujący w nim specjaliści będą w stanie dobrać się do uszkodzonych dysków twardej, pamięci przenośnych, kart pamięci, komórek i kart SIM.

Laboratorium WSiIZ to unikalna placówka w szkole wyższej w Polsce. – Sala laboratoryjna jest już gotowa. Szkolimy kadry – mówi dr inż. Mariusz Wrzesień, prodziekan wydz. informatyki stosowanej.

Specjaliści WSiIZ będą odzyskiwać dane, używając m.in. EnCase Forensic, czyli najbardziej cenionego na świecie programu z dziedziny informatyki śledczej. Z takiego oprogramowania korzystają np. jednostki dochodzeniowe, a nawet wojsko i wywiad.

Oprócz standardowych komputerów klasy PC, laboratorium wyposażone jest w 3 superkomputery: FRED, FRED DX, FRED SC. Te będą wykorzystywane do skomplikowanych, dłuższych analiz. – Mamy też przenośne zestawy do informatyki śledczej, np. Tableau Super Kit. To zestaw blokerów uniemożliwiających zmiany w da-

nych na dysku i wgrywanie nowych informacji – mówi Daniel Jachyra, opiekun Laboratorium Odzyskiwania i Analizy Danych.

W laboratorium naukowcy mogą też odzyskać informacje z komórek i kart SIM. Użyją do tego zestawu okablowania pozwalającego na podpięcie ponad 4 tys. różnych urządzeń (telefonów, GPS-ów, podów itd.). – Odzyskanie skasowanych danych z karty SIM jest operacją dość prostą i niedrogą. Wykonuje ją większość specjalistycznych firm. Odzyskanie danych z uszkodzonej karty to już usługa niszowa. Jest kosztowna, wymaga użycia urządzenia do prześwietlenia karty promieniami Roentgena, urządzeń do wyodrębnienia pamięci i mikroskopu – tłumaczy Jachyra. – Taka operacja jest możliwa, gdy karta została np. zatopiona lub obłana. Żadne laboratorium nie odzyska danych z karty złamanej lub zmiażdżonej – podkreśla.

Laboratorium to odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie rynku na takie usługi. – Będą z niego korzystać studenci informatyki i bezpieczeństwa wewnętrznego, ale chcemy też współpracować z różnymi firmami i instytucjami – dodaje Urszula Pasieczna, rzeczniczka WSiIZ.

Beata Terczyńska